

Sygn. akt VIII *Pa 60/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 listopada 2014 r. **sygn. akt** VI P 414/11

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Mariola Szmajduch

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 60/14

UZASADNIENIE

Powódka K. K. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze schorzeniem dermatologicznym, będącym następstwem warunków pracy.

W uzasadnieniu podała, że w okresie zatrudnienia u pozwanej była narażona na działanie czynnika szkodliwego w postaci drażniących substancji chemicznych stwarzających ryzyko powstania chorób skóry i stałe narażenie na

ten czynnik w konsekwencji doprowadziło do powstania schorzenia dermatologicznego – tocznia rumieniowatego. Dolegliwości związane z chorobą skóry stały się dla niej przyczyną bólu i cierpienia zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Podstawą prawną roszczenia powódki był art. 445 k.c. w zw. z art. 435 k.c. przy zastosowaniu normy art. 300 k.p.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się o oddalenia powództwa podnosząc, że w toku postępowania przed Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w G. wykazany został brak podstaw do rozpoznania u powódki choroby zawodowej – zatrucia ostrego albo przewlekłego lub ich następstw wywołanych przez substancje chemiczne, z którymi powódka miała do czynienia w miejscu pracy. Pozwana wskazała, że powyższe rozstrzygnięcie potwierdza zasadność przyjętych procedur w zakresie badań środowiskowych na stanowiskach pracy. Dodatkowo stwierdziła też, że powódka nie wykazała jakiegokolwiek przesłanki odpowiedzialności ex delicto, to jest w szczególności wystąpienia szkody, związku przyczynowego potencjalnej choroby z działalnością pozwanej.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanej w okresie od dnia 10 października 2006 roku do dnia 11 stycznia 2011 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika produkcyjnego.

Wraz z podjęciem u pozwanej zatrudnienia powódka została przeszkolona w zakresie BHP oraz zapoznana z ryzykiem zawodowym występującym na jej stanowisku pracy i sposobami ochrony przed zagrożeniami, metodami bezpiecznej pracy, a także z czynnikami szkodliwymi i uciążliwymi związanymi z powierzoną pracą. Podczas tego instruktora powódka została przeszkolona w zakresie kart charakterystyki substancji chemicznych. Powódka została uznana przez lekarza za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku pracownika produkcyjnego.

Praca u pozwanej w okresie zatrudnienia powódki wykonywana była w systemie zmianowym. Powódka pracowała na różnych zmianach a do jej głównych zadań należał montaż, polerowanie czy zgrzewanie różnych części samochodowych. Miejscem wykonywania pracy była hala produkcyjna o dużej powierzchni – około 12.000m² oraz wysokiej na około 10m. Podczas wykonywania klejenia i montażu spojlerów powódka odpowiedzialna była za klejenie i montaż elementów z tworzyw sztucznych wchodzących w skład spoilerów dachowych wraz z trzecim światłem stopu. Szczegółowy proces produkcyjny polegał w pierwszej kolejności na pobraniu części spojlera z opakowań na inną część i położeniu ich w automatycznej stacji klejenia. Następnie uruchomiony robot automatycznie nakładał klej na obie części i spajał je ze sobą. Po zakończeniu tego etapu operator wyjmował sklejoną część i poddawał je kolejnemu etapowi polegającemu na pokryciu przy użyciu pędzelka substancjami chemicznymi (w tym T. (...)) powierzchni po obu stronach wewnętrznej części spoilera. W dalszej części należało nakleić w tych miejscach odpowiednie komponenty (dwustronne tasiemki) oraz zamontować do spojlera lampki stop wraz z zestawem montażowym za pomocą wkrętaka pneumatycznego. Po zamontowaniu adaptera (części spoilera) i nałożeniu na niego preparatu T. (...) następowało polerowanie, kontrola jakości produktu oraz zapakowanie.

Przy wykonywaniu swoich codziennych obowiązków powódka używała różnych środków chemicznych, w tym były farby, podkłady, kleje, rozpuszczalniki i innego rodzaju preparaty i T. (...) (tzw. primer). W celu zabezpieczenia lakierowanych części przed palcowaniem oraz ochroną przed kontaktem z primerem powódka musiała używać płóciennych rękawiczek, natomiast gumowe rękawice ochronne, okulary ochronne i maseczki ochronne pozwana wprowadziła dopiero pod koniec 2010 roku. Płócienne rękawiczki skutecznie chroniły ręce przed przedostaniem się preparatów do skóry. Wprowadzone w celach profilaktycznych rękawice zabezpieczają skórę przed działaniem różnego rodzaju środków chemicznych. Z innych środków ochrony indywidualnej pozwana zapewniła swoim pracownikom odzież ochronną i buty ochronne.

Praca z użyciem primera polega w pierwszej kolejności na jego otwarciu, przelaniu zawartości do plastikowych kubków oraz jego pobieraniu przy użyciu pędzelka i malowaniu spojlerów; używa się go przed sklejeniem spoilera w celu zachowania lepszej styczności łączonych elementów. W miejscu gdzie znajdowało się stanowisko klejenia spojlerów

znajdowała się karta charakterystyki używanego primera oraz innych substancji chemicznych. Preparat ten wydziela ostry zapach i przez niektórych pracowników pozwanej uznawany był za przyczynę częstych bólów głowy. Jednakże żaden z pracowników pozwanej nie zgłaszał poważniejszych dolegliwości związanych z używaniem tego preparatu.

Zgodnie z kartą charakterystyki preparat T. (...) jest podkładem na bazie prepolimeru izocyjanianu zawierający rozpuszczalniki. Preparat ten jest sklasyfikowany jako niebezpieczny, jest łatwopalny i działa drażniąco na oczy; powtarzające się narażenie może powodować wysuszenie lub pęknięcie skóry, pary jego natomiast mogą wywoływać uczucie senności i zawroty głowy. Osoby mające uczulenie na izocyjaniany powinny unikać kontaktu z tym preparatem. Należy unikać kontaktu preparatu z oczami i skórą, używać rękawic ochronnych odpornych na działanie chemikaliów, okularów ochronnych oraz odpowiedniego ubrania ochronnego zakrywającego ramiona i nogi.

Badanie środowiskowe na stanowiskach pracy u pozwanej zostało przeprowadzone w zakładzie pracy dwukrotnie: w 2007 i 2010 roku przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. – Laboratorium Ochrony (...). Celem przeprowadzonych badań w 2007 roku było wykonanie badań czynników szkodliwych występujących na wytypowanych stanowiskach pracy. W wyniku przeprowadzenia badań stężeń substancji chemicznych na stanowisku montażu spojlerów V. (...) stwierdzono, iż:

- wartość wskaźnika narażenia na „butan-2-on” nie przekracza wartości (...),
- stężenie próbki „cykloheksanonu” jest poniżej granicy oznaczalności metody,
- wartość wskaźnika narażenia „etanolu” nie przekracza wartości (...),
- stężenie próbki „etylobenzenu” jest poniżej granicy oznaczalności metody,
- stężenie próbki „ksylenu” jest poniżej granicy oznaczalności metody,
- stężenie próbki „octanu etylu” jest poniżej granicy oznaczalności metody,
- stężenie próbki „toluenu” jest poniżej granicy oznaczalności metody.

W konsekwencji uznano warunki pracy na powyższym stanowisku za bezpieczne.

Natomiast badanie środowisko wykonane w 2010 roku obejmowało między innymi określenie stężeń substancji chemicznych, które nie wykazało przekroczenia najwyższych dopuszczalnych wartości. Poboru próbek: butanu-2-on, etylobenzenu, ksylenu, octanu butylu, octanu etylu, toluenu dokonywano przy montażu komponentów do spoileru, ręcznie nakładanego pędzelkiem podkładu (...) i farby „3M (...)” na elementy spoileru V. (...).

Do 2010 roku powódka głównie pracowała na stanowisku klejenia. Powódka używała wówczas ww. preparatu. Nie miała jednak z nim kontaktu bezpośredniego, ponieważ używała go jedynie przy użyciu pędzla. W kwietniu 2010 roku powódka rozpoczęła pracę na stanowisku polerskim, gdzie w większym stopniu korzysta się z primerów. Po kilku dniach powódka zauważyła u siebie zmiany skórne na twarzy. Powódka zgłaszała kierownikowi zmiany, że ma problemy ze skórą w postaci wysypki i zaczerwienia oraz że na stanowiskach z użyciem primera źle się czuje. W związku z tym kierownik zmiany po konsultacjach z liderem zespołu wyznaczył powódkę do miejsca pracy, gdzie nie było potrzeby używania primera. Następnie po okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim niezwiązanym z dolegliwościami dermatologicznymi powódka ponownie rozpoczęła pracę na stanowisku wymagającego użycia primera. Po pewnym czasie powódka dostrzegła u siebie zmiany skórne w okolicy klatki piersiowej oraz dodatkowo uległa ogólnemu osłabieniu stanu zdrowia doznając zawrotów głowy, utraty wężchu i smaku.

Stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu z powodu upływu czasu na który umowa była zawarta (art. 30 § 1 pkt 4 k.p.).

Powódka znajduje się pod opieką lekarską z zakresu dermatologii, reumatologii i endokrynologii. Wcześniej powódka korzystała także z opieki lekarskiej z zakresu alergologii, neurologii i kardiologii. Zaświadczeniem lekarskim z dnia

25 listopada 2011 roku dr n. med. specjalista chorób skórnych i wenerycznych E. G. wskazała, że z uwagi na stan zdrowia powódki przeciwskazany jest kontakt w pracy zawodowej z „zimnem, szkodliwościami chemicznymi, UV (przeciwskazana praca na zewnątrz)”. Zaświadczenie to wydane zostało dla Powiatowego Urzędu Pracy.

Decyzją z dnia 18 stycznia 2012 roku nr NS/H. (...) -147/11 Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. odmówił stwierdzenia u powódki choroby zawodowej wymienionej w poz. 1 wykazu chorób zawodowych określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 roku w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 105, poz. 869).

Decyzją z dnia 13 marca 2012 roku nr NS-H.. (...) .2.65.2012 (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w K. utrzymał w mocy powyższą decyzję.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 roku (sygn. akt IV SA/GI 309/12) Wojewódzki Sąd Administracyjny w G. oddalił skargę powódki na decyzję z dnia 13 marca 2012 roku.

Opinię na piśmie z dnia 13 stycznia 2014 roku sporządziła biegła Z. J. (1) – specjalista chorób skórnych, która po zapoznaniu się z dokumentacją i przeprowadzeniu badania i wywiadu stwierdziła, że rozpoznany u powódki toczeń rumieniowaty skórny podostry z dużym prawdopodobieństwem pozostaje w związku przyczynowym ze stycznością z toksycznym środkiem T. (...), o czym świadczą nie tylko zmiany skórne, ale i objawy ogólne takie jak zawroty, bóle głowy, osłabienie, utrata węchu i smaku, podwyższenie prób wątrobowych oraz leukopenia z monocytózą. Biegła w uzasadnieniu wydanej decyzji wskazała, że wystąpienie większych lub mniejszych objawów chorobowych zależy od indywidualnej odporności organizmu, jak i stanu systemu immunologicznego. Tym samym biegła wskazała, że nie może wykluczyć związku przyczynowego choroby powódki ze stycznością z preparatem T. (...).

Biegły sądowy z zakresu medycyny pracy, chorób wewnętrznych oraz toksykologii R. S. w oparciu o badanie powódki, analizę dokumentacji i wiedzę medyczną rozpoznał u powódki:

1. toczeń rumieniowaty skórny – choroba autoimmunologiczna,
2. choroba hashimoto – choroba autoimmunologiczna tarczycy,
3. niedoczynność tarczycy oraz eutyreozę,
4. podejrzenie autoimmunologicznej choroby wątroby,
5. macicę mięśniakowatą,
6. endometriozę,
7. zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa bez zaburzeń czynności układu ruchu,
8. podejrzenie boreliozy.

Biegły wskazał, że schorzenia skóry występujące u powódki (toczeń rumieniowaty) nie pozostają w związku z warunkami pracy, w jakich powódka była zatrudniona u pozwanej, a także w związku z narażeniem na środek do malowania elementów o nazwie T.. Zdaniem biegłego schorzenia skórne powódki wynikają tylko i wyłącznie ze schorzeń samoistnych. Na uzasadnienie swojego stanowiska biegły podał, że objawy występujące u powódki są wynikiem schorzeń autoimmunologicznych, które nie mają związku z narażeniem na jakiegokolwiek substancje chemiczne, w szczególności poniżej oznaczalności 0,1 wartości (...).

W pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 5 sierpnia 2014 roku biegła Z. J. (1) wskazała, że etiologia tocznia rumieniowatego skórny jest w dalszym ciągu nieznaną. Biegła podała, że schorzenie to należy do grupy chorób z autoimmunizacji a jedna z kilku teorii mówi, że zmiany w tkankach zachodzą pod wpływem czynników fizykalnych, chemicznych albo bakterii lub wirusów. Tym samym biegła podała, że toczeń rumieniowaty skórny podostry z dużym prawdopodobieństwem pozostaje w związku ze stycznością z toksycznym środkiem T. (...) i nie jest chorobą

samoistną. Biegła dodała, że nie może wydać jednoznacznej opinii i jest ona adekwatna do zbieżności objawów chorobowych z resztą okoliczności. Odnosząc się do opinii sporządzonej przez biegłego R. S. wskazała ona, że nie zgadza się z twierdzeniami tego biegłego, bowiem fakt, iż biegły nie stwierdził zmian skórnych nie świadczy o wyleczeniu powódki, a jedynie o znacznej poprawie jej stanu zdrowia.

Opinię z dnia 9 października 2014 roku sporządziła na piśmie biegła I. Ł., lekarz specjalista dermatolog i wenerolog. Biegła na wstępie wyjaśniła, że podostra skórna postać tocznia rumieniowatego (...) jest schorzeniem z kręgu chorób tkanki łącznej i jest pośrednią postacią pomiędzy (...) postacią wyłącznie skórną a (...) postacią układową. Tego rodzaju toczeń charakteryzuje się wybitną nadwrażliwością na światło słoneczne oraz rozsianymi, nagle pojawiającymi się zmianami skórnymi, które goją się bez bliznowacenia a początek choroby występuje pomiędzy 30 a 40 rokiem życia. W dalszej części swojej opinii biegła wyjaśniła, że zmiany skórne zlokalizowane są na barkach, klatce piersiowej, twarzy, wyprostnych częściach rąk; często w (...) dochodzi do zajęcia narządów wewnętrznych a tym samym mogą występować specyficzne objawy jak zmęczenie, osłabienie, bóle stawowe, mięśniowe i podwyższona temperatura ciała; przebieg choroby ma charakter przewlekły, z okresami zaostrzeń i remisji; etiopatogeneza schorzenia nie jest w pełni znana, natomiast pewne jest, że jest to proces autoimmunologiczny, który może być wywołany różnymi czynnikami, takimi jak: lekami, chorobami wirusowymi czy bakteryjnymi. Ponadto biegła podała, że jest dalece wątpliwe a nawet niemożliwe, żeby środek chemiczny (primer) był w stanie wyzwolić u powódki mechanizmy autoimmunizacji. Biegła podała ponadto, że powódka w tym samym czasie zachorowała na dwa schorzenia, w których etiopatogenezie odgrywają rolę przeciwciała w mianowicie (...) i chorobę hashimoto, co może świadczyć o skłonności do schorzeń z kręgu chorób z autoagresji. Zbieżność czasowa – zdaniem biegłej – jest faktem potwierdzającym sklasyfikowanie powódki jako osobę o nadmiernej wrażliwości komórek docelowych wrażliwej na autoimmunizację. W ocenie biegłej analizując całokształt przypadku powódki, w oparciu o dokumentację sprawy, wywiad oraz badanie fizykalne, środek chemiczny Primer T. nie spowodował schorzenia (...), a jedynie przy skłonnościach osobniczych mógł nasilić lub przyspieszyć rozwój schorzenia, które i tak by się rozwinęło. Reasumując biegła wskazała, że schorzenia skórne występujące u powódki mają charakter schorzeń samoistnych a fakt współistnienia dwóch schorzeń z kręgu chorób autoimmunologicznych świadczy o skłonności do autoagresji. W ocenie biegłej wystąpienie schorzeń podczas pracy w zakładach pozwanej ma charakter zbieżności przypadkowej a (...), które wystąpiło u powódki nie pozostaje w związku z warunkami pracy.

Sąd Rejonowy podzielił opinie biegłych sądowych R. S. i I. Ł., bowiem w ocenie tego Sądu opinie te zostały sporządzone rzetelnie, zgodnie z tezą dowodową, na podstawie dokładnej dokumentacji medycznej i po przeprowadzeniu dodatkowych badań powódki, a także w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe biegłych. Tym samym brak podstaw do kwestionowania tych opinii. W szczególności na aprobatę Sądu zasługuje opinia biegłej I. Ł., która w sposób wyczerpujący i przekonujący odpowiedziała na pytania Sądu. Należy zauważyć, że opinia ta nie koreluje z opinią innej biegłej z zakresu dermatologii Z. J. (1), która – w ocenie Sądu – nie umotywowała należycie przyczyny wskazania, iż warunki pracy u pozwanej z dużym prawdopodobieństwem mogą być źródłem schorzeń skóry powódki. Biegła Z. J. (2) nie zajęła zatem jednoznacznego stanowiska w sprawie nie odpowiadając stanowczo na pytanie Sądu. Ponadto Sąd nie podzielił zarzutów strony powodowej wobec braku kompetencji biegłego R. S. w zakresie wydania opinii w niniejszej sprawie, bowiem wielość specjalizacji danego biegłego świadczy jedynie o jego wszechstronnej i specjalistycznej wiedzy i nie może być przedmiotem zarzutów czynionych przez niezadowoloną stronę.

W oparciu o przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazano, że podstawą roszczenia powódki jest art. 445 k.c. w związku z art. 435 k.c. przy zastosowaniu art. 300 k.p.

Sąd stwierdził, że niesporne w sprawie było, iż przedsiębiorstwo pozwanej jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c. Roszczenie powódki należało więc rozpoznać na podstawie odpowiedzialności ex delicto, zasada ryzyka, a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda niemajątkowa – krzywda, w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; musi być ona

wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym niezbędne jest łączne spełnienie tych przesłanek.

Do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c. wystarczy, że zostanie stwierdzony związek przyczynowy między szkodą (chorobą), a ruchem przedsiębiorstwa. Koniecznym, więc jest wykazanie przez pracownika związku przyczynowego między doznany uszczerbkiem na zdrowiu, a warunkami pracy. Związek ten może być ustalony za pomocą wszelkich środków dowodowych, także dowodu z opinii biegłego lekarza czy placówki medycznej, przy czym dla jego ustalenia wystarczy wykazanie przeważającego prawdopodobieństwa. Nie ma przy tym znaczenia, czy pozwanemu można przypisać winę, gdyż jej odpowiedzialność opiera się na zasadzie ryzyka.

Sąd podkreślił, że wprawdzie powódka nie miała stwierdzonej choroby zawodowej i nie wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z tą chorobą, to jednak zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 2 października 2008 roku I PK 57/08 odpowiedzialność pracodawcy wobec pracownika z tytułu czynu niedozwolonego polegającego na wywołaniu rozstroju zdrowia (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.) obejmuje także skutki choroby spowodowanej warunkami pracy, niebędącej chorobą zawodową (choroba pracownicza).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – w szczególności w postaci zaaprobowanych opinii biegłych sądowych – wykazał zdaniem Sadu pierwszej instancji, że schorzenia skórne powódki mają charakter samoistny i nie zostały one wywołane warunkami pracy w zakładzie pracy pozwanej. Używane u pozwanej środki chemiczne nie były w stanie wyzwolić u powódki mechanizmu autoimmunizacji. Środek chemiczny T. (...) nie spowodował u powódki schorzenia podostrej skórnej postaci tocznia rumieniowatego (...), a jedynie mógł nasilić lub przyspieszyć rozwój tego schorzenia, które i tak by się rozwinęło. Całokształt tych okoliczności wskazuje ponad wszelką wątpliwość, że zakład pracy pozwanej nie wyrządził szkody powódce a zatem brak po stronie pozwanej odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Brak jest związku przyczynowego pomiędzy działaniem przedsiębiorstwem pozwanej a schorzeniami skórnymi powódki.

Apelacją i od powyższego wyroku złożyła strona powodowa zarzucając:

- sprzeczność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, iż powódka była prawidłowo zabezpieczona przed działaniem środka chemicznego T. (...) oraz, iż środek ten nie spowodował u powódki schorzenia podostrej skórnej postaci tocznia rumieniowatego;

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 286 k.p.c. i art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego (instytutu), mimo że opinie zgromadzone w aktach sprawy były rozbieżne, zaś istota sporu wymagała rozwiania ujawnionych rozbieżności;

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego endokrynologa i nierozpoznanie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego immunologa w sytuacji, gdy przypadek powódki wymagał kompleksowej oceny, w tym również przez biegłych tych specjalności;

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków oraz samej powódki prowadzącą do błędnych ustaleń faktycznych, jak również błędną ocenę zgromadzonych w sprawie opinii biegłych;

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 98 k.p.c. w związku z § 5 i 11 ust. 1 pkt 5 w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 490) albowiem pozwana nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w chwili zamykania przewodu sądowego.

Stawiając powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie roszczenia w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez stronę powodową zasługuje na uwzględnienie.

W trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji dopuszczone zostały dowody z opinii biegłych lekarzy specjalistów dermatologów: Z. J. (1) i I. Ł. oraz lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy, chorób wewnętrznych oraz toksykologii: R. S..

Biegli lekarze dermatolodzy wydali w sprawie odmienne opinie albowiem z opinii biegłej Z. J. (1) wynika że rozpoznany u powódki tocząc rumieniowaty skórny podostry z dużym prawdopodobieństwem pozostaje w związku przyczynowym ze stycznością z toksycznym środkiem T. (...), natomiast z opinii biegłej I. Ł. wynika że schorzenia skórne występujące u powódki mają charakter schorzeń samoistnych, aczkolwiek zwrócić należy uwagę że opinia biegłej I. Ł. wskazuje iż przy skłonności osobniczych wskazany środek chemiczny mógł nasilić lub przyspieszyć rozwój schorzenia, które i tak by się rozwinęło.

Sąd pierwszej instancji powinien był wyjaśnić występujące rozbieżności w opiniach biegłych lekarzy dermatologów. Wątpliwości tych nie wyjaśnia opinia biegłego R. S. albowiem jest to opinia wydana przez lekarza o innej specjalności niż dermatologia. Sąd drugiej instancji podziela tutaj pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 1 września 2009r., I PK 83/09 i z dnia 9 stycznia 2012r., I UK 200/11, że wprawdzie sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych, czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych.

Niezasadne w tej sytuacji było pominięcie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) w K. lub K. ewentualnie przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza specjalisty dermatologa.

Ponadto Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił w przekonujący sposób z jakich przyczyn nie uwzględnił wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty endokrynologa, pominął też i to bez jakiegokolwiek uzasadnienia wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty immunologa.

W trakcie ponownego rozpoznania sprawy Sąd pierwszej instancji powinien przeprowadzić pominięte dotychczas dowody z opinii biegłego lekarza specjalisty endokrynologa i immunologa oraz wyjaśnić sprzeczności pomiędzy sporządzonym dotychczas opiniami biegłych lekarzy specjalistów dermatologów. Możliwe to będzie poprzez albo uwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu lub poprzez dopuszczenie dowodu z opinii poszczególnych biegłych lekarzy specjalistów – decyzję w tym zakresie podejmie Sąd ponownie rozpoznający sprawę w zależności od możliwości sporządzenia kompleksowej opinii przez Instytut, opinii, w wydaniu której będą uczestniczyć biegli lekarze o specjalnościach właściwych z uwagi na schorzenie powódki.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zwróci również uwagę, że w przypadku ustalenia, iż schorzenie na które cierpi powódka jest jednak schorzeniem samoistnym konieczne będzie w następnej kolejności szczegółowe wyjaśnienie, czy warunki, w których wykonywała ona pracę u strony pozwanej nie przyczyniły się do wyzwolenia choroby samoistnej albo przyspieszyły jej powstanie, a jeżeli tak to w jakim zakresie.

Odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy na podstawie art. 435 k.c. nie można bowiem wykluczyć także wówczas, gdy obecny stan zdrowia pracownika jest jedynie pośrednim następstwem wieloletniej pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia, a warunki pracy stanowiły tylko jedną z przyczyn rozstroju zdrowia – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008r., I PK 256/07. W uzasadnieniu wskazanego wyroku wyjaśnione zostało, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że szkoda na osobie powstała wskutek wypadku przy pracy (choroby zawodowej), za

którą pracodawca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 k.c., pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody (art. 361 § 1 k.c.), choćby wpływ na powstanie tej szkody miała także samoistna choroba pracownika. Oznacza to, że nawet w sytuacji, gdy warunki pracy w przedsiębiorstwie pozwanego pracodawcy były jedynie jedną z przyczyn powodujących uszczerbek na zdrowiu pracownika, pracodawca może ponosić odpowiedzialność za szkodę na osobie. Podkreślono również w tym uzasadnieniu, że nawet gdyby obecny stan zdrowia występującego w tamtej sprawie powoda był jedynie pośrednim następstwem wieloletniej pracy u pozwanej, a warunki pracy stanowiły jedną z kilku przyczyn schorzenia, ewentualna szkoda na osobie powinna być zrekompensowana.

Podobnie w wyroku z dnia 13 stycznia 1997r., I PKN 2/97 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że szkoda na osobie powstała wskutek wypadku przy pracy, za którą pracodawca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 435 § 1 k.c. pozostaje w związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa poruszanego siłami przyrody (art. 361 § 1 k.c.), choćby wpływ na powstanie tej szkody miała także samoistna choroba pracownika.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów podniesionych w apelacji wskazać należy, że strona pozwana w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji była reprezentowana przez adwokata B. S., który udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego radcy prawnemu R. M. i w związku z powyższym strona jest uprawniona do złożenia wniosku o zwrot poniesionych kosztów procesu w skład, których będzie wchodzić wynagrodzenie pełnomocnika. O tym wynagrodzeniu Sąd powinien był orzec na mocy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 461). Orzeczono jednak nieprawidłowo w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 490). Podkreślić jednak należy, że przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 98 k.p.c. przewidują dla strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego zwrot wynagrodzenia tego pełnomocnika. Przesłankę uprawniającą stronę do żądania zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika jest udział tego pełnomocnika w postępowaniu sądowym, przy czym wskazane przepisy nie nakładają tutaj obowiązku udziału pełnomocnika w całym postępowaniu przed sądem, przy czym Sąd orzekając o kosztach winien mieć na uwadze treść § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 461).

Mając powyższe na uwadze Sąd drugiej instancji, na mocy art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji albowiem konieczne jest uzupełnienie postępowania dowodowego we wskazanym powyżej zakresie oraz w całości należy wyjaśnienie ewentualny wpływ warunków pracy powódki na wyzwolenie choroby samoistnej albo przyśpieszenie jej powstanie – w tym zakresie nie rozpoznano bowiem istoty sprawy.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Mariola Szmajduch SSO Małgorzata Andrzejewska(ref.) SSO Joanna Smycz